

Wiadomość Tygodnia

ZAŁOŻYCIEL MARIANÓW WKRÓTCE ŚWIĘTYM

PAPIEŻ FRANCISZEK ZATWIERDZIŁ CUD KONIECZNY DO KANONIZACJI BŁ. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO



Założyciel zgromadzenia księży marianów, będzie wkrótce ogłoszony świętym. Papież Franciszek upoważnił 21 stycznia Kongregację Spraw Kanonizacyjnych do ogłoszenia dekretu uznającego cud przypisywany wstawiennictwu polskiego zakonnika.

Uznano także cuda za wstawiennictwem dwóch innych błogosławionych: Józefa Brochero (1840-1914), argentyńskiego proboszcza, i Józefa Sancheza del Río (1913-1928), meksykańskiego chłopca, męczennika za wiarę z czasów powstania Cristeros. Otwiera to drogę do ich rychłej kanonizacji.

Kongregacja wydała także dekrety dotyczące uznania cudów za wstawiennictwem dwojga sług Bożych z Włoch (ks. Franciszka Marii Greco (1857-1931), założyciela Zgromadzenia Małych Sióstr Pracownic Najświętszych Serc; Elżbiety Sanna (1788-1857), wdowy należącej Trzeciego Zakonu św. Franciszka i Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, założonego przez św. Wincentego Pallottiego) oraz dekrety uznające męczeństwo: niemieckiego kapłana, ks. Engelmara Unzeitiga (1911-1945) ze Zgromadzenia Misjonarzy z Mariannahill, zamordowanego w obozie koncentracyjnym w Dachau; ks. Januarego Fueyo Castañóna i 3 Towarzyszy świeckich, zamordowanych w czasie wojny domowej w Hiszpanii w 1936 r.; oraz Justusa Takayamy Ukona (1552/1553-1615), japońskiego samuraja. Dekrety te otwierają drogę do ich beatyfikacji.

Uznano również cnoty heroiczne dwojga Włochów: o. Arseniusza z Trigolo (1849-1909; w świecie: Giuseppe Migliavacca), kapucyna, założyciela Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Maryi Pocieszycielki, oraz Marii Ludwiki od Najświętszego Sakramentu (1826-1886; w świecie: Maria Velotti), należącej do Trzeciego Zakonu św. Franciszka, założycielki Instytutu Sióstr Adoraterek Świętego Krzyża.

Za: [Radio watykańskie](#)

KOMUNIKAT PROWINCJI MARIANÓW

Z radością informujemy, że 21 stycznia 2016 r. Ojciec Święty Franciszek przyjął na audiencji prywatnej J. Em. Kardynała Angelo Amato, S.D.B., Prefekta Kongregacji ds. Świętych, podczas której autoryzował wspomnianą Kongregację do promulgowania dekretu dotyczącego cudu zaistniałego za przyczyną bł. Ojca Stanisława Papczyńskiego, Założyciela naszego Zgromadzenia. Kongregacja ds. Świętych promulgowała wyżej wspomniany dekret dzisiaj, tj. 22 stycznia br. Tym samym został zamknięty kolejny etap procesu kanonizacyjnego naszego Założyciela. Obecnie oczekujemy na konsystorz kardynalski, który pod przewodnictwem Ojca Świętego podejmie ostateczne decyzje, co do ewentualnej kanonizacji bł. Ojca Stanisława Papczyńskiego. Polecamy modlitwie wspomniany konsystorz kardynałów.

Ks. Adam Stankiewicz, MIC Rzecznik Prasowy Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Marianów, Warszawa, 22 stycznia 2016 r.

Wiadomości z kraju

W Toruniu sympozjum teologiczne poświęcone tożsamości, misji i świadectwu życia osób konsekrowanych BP SUSKI: NIE BÓJMY SIĘ BYĆ NAZWANI SZALEŃCAMI



Nie bójmy się być nazwani szaleńcami z powodu naszego powołania – powiedział bp Andrzej Suski podczas Mszy św. inauguracyjnej ogólnopolskie sympozjum teologiczne poświęcone tożsamości, misji i świadectwu życia osób konsekrowanych.

Ogólnopolskie sympozjum teologiczne na temat: „W Chrystusie, z Chrystusem i przez Chrystusa. Tożsamość – misja – świadectwo życia osób konsekrowanych” odbyło się 23 stycznia w Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu. W sympozjum uczestniczyli: biskup toruński Andrzej Suski, biskup pomocniczy toruński Józef Szamocki, biskup pomocniczy diecezji szczecińsko-kamieńskiej Henryk Wejman oraz liczne grono osób konsekrowanych, duchownych i świeckich.

Sympozjum rozpoczęło się Mszą św. koncelebrowaną w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił bp Andrzej Suski.

W homilii bp Suski nawiązał do wydarzenia ewangelicznego opisującego dramatyczny moment w życiu Chrystusa, kiedy Jego bliscy przyszli Go powstrzymać, gdyż uważali, że odszedł do zmysłów. Został nazwany szaleńcem dlatego, że w swojej misji „poszedł na całość”, był całkowicie dla innych, nie miał czasu dla siebie, bez przerwy służył ludziom, aż do wyniszczenia

siebie. Takie życie jest wezwaniem dla każdego z nas.

Także osoby konsekrowane są traktowane jako szalone, a przecież historia zna wielu Bożych szaleńców, którzy odmienili świat. – Nie wstydzmy się być nazwanymi szaleńcami z powodu naszego powołania, nie bójmy się tego napiętnowania. Historia zna wielu Bożych szaleńców, którzy wprowadzili świat w zdumienie i zachwyt. I w końcu to oni są światłem świata i solą ziemi – mówił hierarcha.

Wśród prelegentów byli: bp prof. dr hab. Henryk Wejman, ks. dr hab. Marek Tatar, prof. UKSW, m. dr hab. Agata Mirek ZCMN, prof. KUL, ks. dr hab. Stanisław Suwiński z WT UMK, m. Leticja Niemczura CSSJ, przewodnicząca Konsulty KWPZZZ oraz o. dr hab. Jacek Kiciński OFM, prof. PWT.

Ks. dr hab. Marek Tatar, prof. UKSW wygłosił referat nt. „Fenomen powołania do zakonnego życia konsekrowanego w rzeczywistości świata ponowoczesnego”. Prelegent podkreślił, że we współczesnym świecie umyka zrozumienie misterium życia konsekrowanego. – Powołanie do życia konsekrowanego to jest wybranie, to międzyosobowa relacja między powołującym i powołanym – mówił ks. dr hab. Tatar.

Czym się różni powołanie do życia konsekrowanego od innych rodzajów

powołania? – Fenomen życia zakonnego to oddanie się Chrystusowi niepodzielnym sercem – podkreślał prelegent.

Życie konsekrowane jest otwarciem się na tajemnicę i ciągłe jej poszukiwanie oraz życie ideałem. – Życie zakonne nie może być ciągłym leczeniem ran z jakimi przyszliśmy do zgromadzenia, ale wzrastaniem ku miłości – zaznaczył.

Świat ponowoczesny mówi nam, że wszystko jest względne, że nie ma prawdy obiektywnej. Tak wieloznaczny świat sprawia, że Bóg przestaje stać w centrum życia. Z takiego świata przychodzą ludzie do zakonów i z takim światem zmierzyć się musi życie konsekrowane. Odpowiedzią na problemy tego świata nie jest zniżanie się do jego poziomu, ale jeszcze gorliwsze życie radami ewangelicznymi. – Jeśli życie zakonne ma budzić świat, to nie przez relatywizację, ale przez polaryzację, przez radykalne życie radami ewangelicznymi – mówił ks. dr hab. Tatar.

Bp prof. dr hab. Henryk Wejman z diecezji szczecińsko-kamieńskiej w swoim wystąpieniu omówił chrystocentryczny wymiar życia konsekrowanego. Podkreślił, że w życiu konsekrowanym trzeba nieustannie powracać do źródła, którym jest słowo i postawa Chrystusa. – Najważniejszą formą odpowiedzi na powołanie Chrystusa jest zaufanie – mówił

bp Wejman. Nie może w życiu zakonnym zabraknąć modlitwy, medytacji i ascezy. Jeśli będą stosowane nastąpi rozwój życia konsekrowanego. – Życie konsekrowane jest uobecnieniem Chrystusa: czystego, ubożego i posłusznego – mówił bp Wejman. Nawiązywanie relacji z Chrystusem powinno się wyrażać w stylu życia, jakim jest służba w miłości Bogu i bliźniemu. Jeśli osoba konsekrowana nie jest otwarta na drugiego człowieka tzn., że nie ma właściwej relacji z Jezusem. – Osoba konsekrowana oddaje swoje życie Chrystusowi w celu budowania Kościoła i zbawienia świata – podkreślił prelegent. Czyni to przez życie radami ewangelicznymi i wrażliwość na drugiego człowieka.

M. dr hab. Agata Mirek ZCMN, prof. KUL w swoim wystąpieniu skupiła się na kwestii daru i zadania osób konsekrowanych.

Stwierdziła, że instytucje i zgromadzenia poszukując swojej tożsamości wpadają w pułapkę poszukiwania nowych form dzieł apostołskich. Tymczasem życie konsekrowane nie posiada wartości, dlatego, że jest znakiem i świadectwem, ale jest znakiem i świadectwem dlatego, że ma wartość uświęcania człowieka. Trzeba nieustannie to sobie przypominać, by nie zagubić się w dzisiejszym świecie. – Osoby konsekrowane są prorokami, mają świadczyć o tym, jak żył Chrystus na tej ziemi, by nieść światło – mówiła prelegentka. – Naszym pierwszym obowiązkiem jest mówienie o Bogu. Nie wystarczy znać Boga, ale trzeba Go nieść ludziom – dodała.

Kolejnym prelegentem był ks. dr hab. Stanisław Suwiński, który podkreślił, że osoby konsekrowane są powołane do szczególnej misji w Kościele. W realizacji tej

misji niezbędna jest cnota wierności i to wierności na wzór Chrystusa, aż do końca. Problem ten podjęli także w swoich wystąpieniach: m. Leticja Niemczura CSSJ, przewodnicząca Konsulty KWPZZZ oraz o. dr hab. Jacek Kiciński OFM, prof. PWT.

W ostatniej części sympozjum odbył się panel dyskusyjny podczas którego był czas na zadawanie pytań oraz dzielenie się świadectwem życia zakonnego. Świadectwo radości powołania złożyła m. Gracjana Zborala, przełożona generalna Zgromadzenia Siostr Pasterek od Opatrzności Bożej.

Organizatorem ogólnopolskiego sympozjum był Wydział Teologiczny UMK w Toruniu. Za: www.deon.pl

LEDNICA MA NASTĘPCÓW O. JANA GÓRY

Nowych duszpasterzy Ruchu Lednickiego mianował ojciec Paweł Kozacki, prowincjał polskich dominikanów. Decyzja zapadła miesiąc po śmierci ojca Jana Góry, który w 1997 roku zapoczątkował modlitewne spotkania młodzieży nad Jeziorem Lednickim.

– Najważniejsze jest w tym momencie podjęcie działań kontynuujących przygotowania do spotkania młodych w dniu 4 czerwca. Po tym spotkaniu mam nadzieję na oddech i spokojne rozważenie, w jaki sposób najlepiej kontynuować dzieło zainicjowane przez ojca Jana – mówi ojciec Kozacki.

– Mianowałem dwóch braci: Wojciecha Prusa i Macieja Soszyńskiego, którzy mają wszelkie kompetencje, by się tym zająć. Będą oni pracować wraz z ludźmi ze Stowarzyszenia Lednica 2000 oraz innymi zaangażowanymi osobami, by dzień 4 czerwca był nad Lednicą dniem pięknym i owocnym. Jednocześnie będą się troszczyć o ośrodek nad Lednicą – dodaje prowincjał.

Nie wiadomo jeszcze, czy bracia zamieszkają na Lednicy. Jeśli tak, to na pewno nie przed czerwcowym czuwaniem młodzieży. „Przygotowania do spotkania będą prowadzić – podobnie jak ojciec Jan – mieszkając w klasztorze poznańskim. Czy kiedyś powstanie klasztor dominikański nad Lednicą, będziemy rozważać po 4 czerwca” – tłumaczy przełożony polskich



Prowincjała zapytaliśmy też, czy nowym duszpasterzom Ruchu Lednickiego dołączy ktoś do pomocy? „Wojciecha i Macieja będą wspierać – na tyle na ile pozwolą im obowiązki – ojcowie Nikodem Brzozy i Mirosław Nowak – którzy wcześniej pomagali ojcu Janowi. Chciałbym, by do dwóch pełnoetatowych duszpasterzy Lednicy dołączył kolejny, ale w obecnej sytuacji personalnej naszej prowincji trudno się spodziewać, by stało się to przed wakacjami” – odpowiada ojciec Kozacki. Więcej na: www.deon.pl

W BYDGOSZCZY SPOTKANIE DUCHACZY Z EUROPY

W Domu Prowincjalnym Zgromadzenia Ducha Świętego na al. Jana Pawła II 117 w Bydgoszczy w dniach 18 – 23 stycznia 2016 r. odbyło się doroczne spotkanie przełożonych prowincjalnych prowincji europejskich.

W spotkaniu brał udział Przełożony Generalny Zgromadzenia ojciec John Fogarty CSSp. W czasie obrad jednym z głównych tematów było zaangażowanie „duchaczy” w coraz większą liczbę uchodźców w Europie. Zauważono konieczność pomocy i otwarcia się na ich problemy. Prowincjałowie europejscy zastanawiali się nad asymilacją coraz większej ilości przybywających z Afryki współbraci, którzy włączani są (albo: podejmują się pracy

duszpasterskiej w Europie.) do pracy duszpasterskiej w Europie. Dyskutowano także nad odpowiedzialnością każdego z „duchaczy” za nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne. Gospodarzem spotkania był o. Józef Zwoliński CSSp. Przełożony wyższy delegowany przez Radę generalną. O. Józef przedstawił aktualną sytuację personalną polskiej prowincji, która na tle europejskich prowincji jest pozytywna (albo: jest w dobrej kondycji): na 70 „duchaczy” pocho-

dzących z Polski, 36 to kapłani pracujący w kraju i 16 na terenach misyjnych, 4 braci zakonnych pracuje w kraju i jeden za granicą. W formacji do życia misyjnego przygotowuje się 5 profesorów i 7 postulantów.

Przełożeni europejscy liczą na dalsze zaangażowanie polskiej prowincji w misyjne dzieło Zgromadzenia. Spotkanie zakończono Eucharystią i wspólną modlitwą o Boże błogosławieństwo

wo na kolejny etap pracy „duchaczy” w Europie i świecie.
o. J. Zw.

WARSZAWSKY PALLOTYNI ROZPOCZĘLI KAPITUŁĘ

Niedziela 24 stycznia 2015 r. była dniem nieoficjalnego rozpoczęcia XXIII Zebrania Prowincjalnego Prowincji Chrystusa Króla Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (Pallotyni), które będzie się odbywać w dniach 25-30 stycznia 2016 r. w pallotyńskim Centrum Animacji Misyjnej w Konstancinie-Jeziornie.

Zebranie Prowincjalne – stosownie do wymagań Prawa SAC – dokona oceny aktualnej sytuacji Prowincji w kontekście zachodzących zmian w Kościele i w świecie.

W kontekście minionych trzech lat, jakie upłynęły od ostatniego Zebrania Prowincjalnego w lutym 2013 r., delegaci w liczbie 46 uczestników (18 z urzędu i 28 wybranych spośród współbraci całej Prowincji) pochyla się nad najistotniejszymi sprawami Prowincji, dokonując również oceny realizacji podjętych wówczas uchwał i zaleceń.

Istotnym impulsem do wytyczenia nowych nurtów duchowoapostolskich dla Prowincji i Stowarzyszenia są propozycje Zarządu Generalnego SAC przygotowane w kontekście zbliżającego się XXI Zebrania Generalnego, które odbędzie się w Rzymie w dniach od

19 września do 15 października 2016 r. Stąd zasadniczy temat obu Zebrań, dotyczący całego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, który brzmi: Regułą podstawową naszego najmniejszego Stowarzyszenia jest życie Pana naszego Jezusa Chrystusa (OOCC III, 40; WP II, 297).

Dodatkowym przedmiotem refleksji będzie: Rodzinny Apostolat i Rok Święty Miłosierdzia.



Problematyka rodziny i trwającego jubileuszowego Roku Miłosierdzia, została również zainspirowana przez list Przełożonego Generalnego z dnia 25 lipca 2015 r., skierowany do wszystkich współbraci Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. Jednocześnie wpisuje się ona w szeroko pojętą troskę o przyszłość rodziny, która w połączeniu z krzewieniem kultu Bożego Miłosierdzia, znajduje się w centrum wysiłków duszpasterskich i strategii działania Zarządu Prowincjalnego aktualnej kadencji. Za: www.pallotyni.pl

TRWA PEREGRYNACJA W ARCH. LUBELSKIEJ

U REDEMPTORYSTÓW

W domu zakonnym OO. Redemptorystów w Lublinie gościła kopia Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. W dniach 14-15 stycznia 2015 r. w ramach peregrynacji po wszystkich klasztorach męskich w Polsce i nasz dom stał się – wg słów Śl. Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego – „zakonnym Betlejem”.

Obraz przejęliśmy od lubelskiej wspólnoty Dominikanów i powitaliśmy w naszym domu oraz kaplicy zakonnej. Nawiedzenie wypełnione zostało modlitwą wspólnotową i indywidualną adoracją Świętego Wizerunku.

Mszy św. wspólnotowej przewodniczył i kazanie wygłosił zaproszony Gość – ks. prał. Adam Lewandowski, proboszcz parafii katedralnej, na terenie której znajduje się nasz dom. Była to tym samym jego doroczna wizyta kolędowa w naszej wspólnoty. Wieczorem obraz został przekazany wspólnie Salezjanów.

7 stycznia 2016 r. peregrynacja rozpoczęła się w archidiecezji lubelskiej. Tego dnia u Salezjanów na Kalinowszczyźnie została odprawiona pod przewodnictwem ks. abpa Stanisława Budzika uroczysta Msza święta na rozpoczęcie peregrynacji.



Wędrówka po klasztorach archidiecezji, która będzie trwała do dnia 12 lutego 2015 r. Następnie obraz nawiedzi klasztory diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Mm

Za: www.redemptor.pl

U FRANCISZKANÓW

Od 17 do 18 stycznia 2016 roku również w klasztorze ojców franciszkanów przy ul. Pszennej w Lublinie miało miejsce nawiedzenie tejże Ikony.

Uroczystość rozpoczęła się przywitaniem obrazu, który został odebrany z klasztoru księży salezjanów przy ul. Pawłowa w Lublinie. Następnie rozpoczął się różaniec, który poprowadził o. Krzysztof Flis z naszej wspólnoty.

O godz. 18.30 rozpoczęła się Msza święta, której przewodniczył i homilię wygłosił o. Stanisław Jankowicz, superior domu ojców oblatów przy ul. Chmielewskiego w Lublinie. Klasztor ten sąsiaduje z naszym domem zakonnym. Podczas homilii podzielił się z nami swoim doświadczeniem przeżywania wiary, a także zachęcił nas do zawierzenia swego życia Najświętszej Maryi Pannie. Po wieczornej Mszy świętej odbyło się czuwanie wraz z wiernymi uczęszczającymi do naszej kaplicy. O godz. 21.00 o. prof. dr hab. Marcin Tkaczyk, prorektor KUL i gwardian klasztoru, poprowadził Apel Jasnogórski, wprowadzając wszystkich w tematykę Jubileuszu obchodów 1050-lecia Chrztu Polski. Wszystkie te uroczystości odbyły się w bardzo podniosłej atmosferze.

W drugim dniu peregrynacji centralnym punktem była o godz. 6.30 Msza święta z udziałem całej wspólnoty pod przewodnictwem o. Marcina Tkaczyka. Cały dzień był dla klasztoru dniem skupienia. Ufamy, że te odwiedziny będą przynosić obfite owoce w

całej wspólnoty i w życiu każdego z nas. Krótko przed godz. 17.00 przybyła delegacja ojców kapucynów z klasztoru przy ul. Krakowskie Przedmieście w Lublinie, której podczas specjalnego nabożeństwa przekazana została Ikona Matki Bożej Jasnogórskiej. Mamy nadzieję, że wydarzenie to przyniesie trwałe owoce w życiu naszej wspólnoty zakonnej. ORK

Za: www.franciszkanie.pl

U SERCANÓW SCJ

Peregrynująca po wspólnotach zakonnych całej Polski kopia Ikony Jasnogórskiej dotarła do domu zakonnego księży sercanów w Lublinie.

Dnia 21 stycznia 2016 roku wspólnota zakonna sercanów w Lublinie przeżywała radość z nawiedzenia Matki Bożej w jasnogórskim wizerunku.



Ikona, przekazana przez księży salwatorianów ks. Eugeniuszowi Ziemannowi SCJ w asyście ks. Stanisława Mleczy SCJ, została uroczysto przywitana o godz. 17.30 przez ks. Jerzego Wełnę SCJ, przełożonego wspólnoty, oraz zgromadzonych współbraci, również ze wspólnoty z ul. Leszczyńskiego 36, a następnie została wniesiona przez ks. Andrzeja Gruszkę SCJ do kaplicy klasztornej, gdzie uczczono ją śpiewem, okadzeniem i odczytaniem fragmentu Ewangelii.

Kolejnym etapem nawiedzenia było nabożeństwo o godz. 20.00, zakończone Apelem Jasnogórskim. W czasie nawiedzenia słowo do zgromadzonych w domowej kaplicy skierował ks. Wiesław Pietrzak SCJ z Krakowa. Ukazał on znaczenie Maryi w duchowości kapłańskiej i zakonnej sercanina.

Centralnym punktem nawiedzenia była uroczysta Eucharystia, koncelebrowana przez wszystkich współbraci z obu wspólnot lubelskich pod przewodnictwem ks. Jerzego Wełny SCJ, z kazaniem ks. Wiesława Pietrzaka SCJ.

Pożegnanie Maryi w Jej jasnogórskim obrazie nastąpiło o godz. 16.50 w obecności ojców bernardynów, których klasztor był kolejną stacją nawiedzenia. Ks. Eugeniusz Ziemann SCJ

Za: www.sercanie.pl

KARMELECI BOSI NA REKOLEKCYJACH W WADOWICACH

W niedzielę 17 stycznia 2016 r. w Karmelitańskim Domu Rekolekcyjnym „Na Górcie” ponad sześćdziesięciu zakonników, na czele ze swymi przełożonymi prowincjalnymi – o. Tadeuszem Florkiem OCD z Krakowa i o. Janem Malickim OCD z Warszawy, rozpoczęło swoje doroczne sześciodniowe rekolekcje. Ćwiczeniom duchowym przewodniczył ks. dr Krzysztof Wons SDS, założyciel i dyrektor Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie, znany rekolekcjonista w szeregach kapłańskich i życia kosekrowanego.

Rekolekcje wpisują się doskonale w obchodzony Rok Miłosierdzia i stanowią jedno z ostatnich ogniw kończącego się Roku Życia Kosekrowanego, który dla karmelitów bosych miał szczególną w związku ze wspomnianą w zakonie chwalebą rocznicą Pięćsetlecia Narodzin św. Teresy od Jezusa (1515-2015).

Zauważmy, że zakon karmelitów bosych w Polsce liczy dwie prowincje – krakowską i warszawską. Prawie 400 zakonników pracuje w Polsce, na misjach w Burundi i Rwandzie, w Argentynie i na Syberii. Delegatury prowincjalne utworzone przez polskie prowincje istnieją na Białorusi, Słowacji i Ukrainie, istnieje też klasztor polskich zakonników w Rydze na Łotwie, a jeden ze współbraci posługuje na Węgrzech. Zakonnicy z Polski włączyli się też w dzieło nowej Ewan-

gelizacji w zachodniej Europie (Niemcy, Włochy) i w Stanach Zjednoczonych (Chicago, Munster, Korona). W końcu polskich karmelitów bosych nie brak w centralnych instytucjach zakonu w Rzymie (Kuria Generalna, Papieski Wydział Teologiczny „Teresianum” i na Górze Karmel w Ziemi świętej. Znane jest Wydawnictwo Karmelitów Bosych w Krakowie i wydawnictwo „Flos Carmeli”, krakowski dwumiesięcznik „Głos Karmelu” i poznański kwartalnik „Zeszyty Karmelitańskie”. Istnieją karmelitańskie instytuty duchowości w Krakowie i w Poznaniu, liczne ruchy i grupy modlitewne oraz zespół muzyczny „Twoje Niebo” (Kraków). Niezliczone rzesze Polaków karmią się duchowością Karmelu w świeckim zakonie i bractwach szkaplerznych.

Podczas rekolekcji, zakonnicy odnawiając się duchowo we własnej tożsamości, by w myśl słów św. Teresy od Jezusa kroczyć „z dobrego w lepsze”, wykorzystują też czas na umocnienie wzajemnych braterskich więzi by lepiej posługiwać Ludowi Bożemu, głosząc Miłosierdzie Pana i ucząc – zgodnie z charyzmatem Karmelu – głębokiej zażyłości z Bogiem w rozważaniu na wzór Maryi Bożego słowa i życia nim na co dzień.

Druga tura rekolekcji, dla zakonników, którzy nie mogli przybyć na nie teraz, odbędzie się także w Wadowicach w dniach 2-7 października.

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD

REFLEKSJA TYGODNIA

PIERWSZY WYWIAD Z NOWYMI DUSZPASTERZAMI LEDNICY z duszpasterzami Ruchu Lednickiego rozmawia ojciec Stanisław Nowak OP

Lednica została oddana w Wasze ręce. Wielkie dzieło i zadanie. Czujecie się przygniecieni? Jakie były Wasze pierwsze myśli?

Wojciech Prus OP: – Prowincjał rozmawiał z każdym z nas osobiście. Myślałem, że to nie będę ja, ale ktoś inny, więc spokojnie pojechałem prowadzić rekolekcje u benedyktyńców.

Maciej Soszyński OP: – Bez dramatyzowania. Byłbym ostrożny z tym oddawaniem Lednicy w nasze ręce. Tak tego nie postrzegam. Bardziej żyję wiarą, że ona cały czas jest w dobrych rękach Pana Jezusa.

Z samą perspektywą zostania duszpasterzem Ruchu Lednickiego

od jakiegoś czasu powoli się oswajałem. Trochę to przeczuwałem, gdyż po śmierci ojca Jana byłem zaangażowany w rozmowy na ten temat. Wiedziałem, że jestem brany pod uwagę, ale póki nie ma wyraźnego naznaczenia, człowiek się jeszcze z tym nie utożsamia i liczy się z różnymi scenariuszami.

Ucieszyło mnie jednak coś całkiem innego: jak w pewnym momencie pojawił się pomysł, że będziemy w tym akurat razem z Wojtkiem, we dwóch.

Był jeden Jan Góra. W jego miejsce wchodzi dwóch braci: dwie energie, dwa mózgi, dwa pomysły. To będzie dobre dla Was i dla Lednicy?

Wojciech Prus OP: – Kiedy rozmawiałem z Prowincjałem w okolicach pogrzebu ojca Jana, to powiedziałem, że warto, aby to dzieło wzięła w swoje ręce ekipa, zespół. Proponowałem nawet, żeby to były trzy osoby, szkicuując różne możliwości. Cieszę się, że jest nas dwóch, bo św. Dominik rozsyłał braci po dwóch na misję. A to jest dla nas przygoda braterstwa.

Ojciec Jan radził sobie z tym sam, mając braci bardziej do pomocy niż do współprowadzenia dzieła. Ale ojciec Jan był unikatowy, jak to ujmował św. ksiądz Józef Tischner: „jeden taki musi być”. Mam głębokie przeświadczenie, że teraz – aby to dzieło wydawało wielkie owoce – potrzeba, żebyśmy byli razem. I jesteśmy.

Mamy z Wojtkiem doświadczenie wspólnej pracy w zakonie, na przestrzeni lat działo się to kilka razy

To nie pierwszy raz jesteście razem na pokładzie?

Maciej Soszyński OP: – Nie! Po raz trzeci podejmujemy wspólne zadanie.

Gdzie działaliście razem?

Wojciech Prus OP: – W 2007 roku jechaliśmy specjalnym pociągiem „Święty Jacek” na Lednicę – jak to mówił ojciec Jan Góra – „transhistoryczny pociąg”. Przeprowadziliśmy cały pociąg przez całą Polskę: z Przemyśla do Lednogóry, czyli do stacji, która znajduje się najbliżej Pól Lednickich. W trakcie podróży prowadziliśmy spotkania, konferencje, modlitwę oraz nawiedzenie relikwii św. Jacka i bł. Czesława w specjalnym wagonie konferencyjnym.

Czyli nie zaczynacie swojej przygody z Lednicą dzisiaj.

Maciej Soszyński OP: – Przez ostatnie kilka lat zawsze uczestniczyłem w spotkaniach czerwcowych na Polach Lednickich. Natomiast jako syndyk klasztoru poznańskiego, czyli odpowiedzialny za sprawy finansowe i ekonomiczne, jeździłem do ośrodka po całe palety wody mineralnej i inne dobra, którymi ojciec Jan dzielił się z klasztorem.

Gdzie jeszcze współpracowaliście jako zespół Prus-Soszyński?

Wojciech Prus OP: – Pierwszy moment współpracy to była piesza pielgrzymka na Jasną Górę z Krakowa w 1994 roku. Ja byłem duszpasterzem „Beczki”, a Maciej był odpowiedzialny za grupę jako student. Poznaliśmy się w praktyce. Bezpośrednio potem pojechał do nowicjatu dominikańskiego.

Maciej Soszyński OP: – Później spotkaliśmy się w Gdańsku już jako duszpasterze akademicy. Zamieszkałeś w celi po mnie.

Wojciech Prus OP: – Tak! Oddałeś mi wtedy swoją celę, a sam przeniosłeś się na poddasze!

Co Was łączy w zainteresowaniach, a co macie indywidualnego?

Wojciech Prus OP: – Obydwaj zajmowaliśmy się dużo finansami zakonu. Po drugie –kontekst krakowski. Maciej jest z Krakowa, ja przeżyłem tam cenny czas duszpasterski. Dalej: wrażliwość na ludzi niepełnosprawnych. Maciej rozpoczął w „Beczce” grupę „Łanowa”, którą potem przejąłem – to jest grupa opiekującą się nie-

pełnosprawnymi umysłowo chłopcami z Domu Pomocy Społecznej na ulicy Łanowej w Krakowie. Przygotowywaliśmy ich do sakramentów, organizowaliśmy spotkania i wyjazdy.

Maciej Soszyński OP: – I oczywiście św. Teresa od Dzieciątka Jezus!
Wojciech Prus OP: – Jej duchowość rzeczywiście nas zawsze łączyła.

Natomiast, co mamy innego? Widzę różnicę potencjałów przy organizacji imprez masowych. Byłem pełen podziwu, kiedy Maciej koordynował przygotowania i przebieg pogrzebu ojca Jana. On w takich sytuacjach dostaje jeszcze więcej energii.

Maciej Soszyński OP: – Różni nas wrażliwość na sztukę, podejście do malarstwa. Nie maluję jak Wojciech, rzadko bywam w galeriach sztuki.

Wojciech Prus OP: – Jeszcze jedna różnica. Jak jeździsz po dużych parkingach w centrach handlowych, to wiesz zawsze gdzie jesteś. Ja jestem totalnie zagubiony. To chyba różnica pokoleniowa

Maciej, jesteś kibicem Lecha Poznań? Tak jak Wojtek?

Maciej Soszyński OP: – Nie! W ogóle nie lubię piłki nożnej. Mam wyrozumiałość i szacunek dla pasjonatów tego sportu, ale tu się różnimy z Wojtkiem, wiernym fanem i kibicem. Moją pasją jest żeglowność: zawsze, wszędzie i przy każdej pogodzie.

Wojciech Prus OP: – Ja bym nie potrafił wsiąść na łódkę, gdy nie widać brzegów. I na dodatek spać na takiej łódce.

Maciej Soszyński OP: – Ja dopiero wtedy zaczynam czuć morze.

Wojciech Prus OP: – Ważne są dla mnie kwiaty, którymi się opiekuję. Zaczęło się od tego, że jeden z braci powiedział mi: „pielęgnuj kwiaty na korytarzu, bo braci nowicjuszy u nas już nie ma”. Ja się zdenerwowałem: „ja ich nie posadziłem – nie będę ich pielęgnować”. I sam nie wiem kiedy zacząłem, ale stało się to moją pasją i mam na tym polu sukcesy.



Jan Góra to była Lednica. Lednica to był Jan Góra. Jan Góra odszedł do Pana. Lednica pozostała. Co teraz?

Wojciech Prus OP: – Dokładnie to co powiedziałem o kwiatkach, to jest dla mnie ważny obraz. Żeby dobrze dbać o kwiaty, trzeba je obserwować. Nauczyłem się tego, że zbyt duża ingerencja w życie roślin jest bardzo niebezpieczna. Łatwo je za często podlewać, a od tego gniją korzenie. Sztuka polega na tym, aby podlewać je adekwatnie.

Trzeba patrzeć. Trzeba słuchania. Jestem pod ogromnym wrażeniem wysiłku braci przygotowujących pogrzeb. Tam się zaczęło piękne słuchanie i obserwowanie tego co i kogo pozostawił nam ojciec Jan. Nasza nowa i dobra współpraca wtedy się zaczęła. Ucieszyłem się słysząc świadectwo osób ze Wspólnoty Lednickiej, że w tym trudnym czasie poczuli się przyjęci przez klasztor.

Maciej Soszyński OP: – Wobec Lednicy mam taką zasadę jak w żeglowności: na morzu nie wykonuje się sterem i żaglami gwałtownych ruchów, bo to prowadzi do katastrofy. Najważniejsza

jest obserwacja, ostrożność, pokora wobec żywiołu, wycucie wiatru, wtedy dopiero się delikatnie koryguje kurs myśląc o celu. Wokół Lednicy przez lata zgromadziło się bardzo wielu dobrych, zaangażowanych ludzi. Rozumiem i szanuję, że ta Wspólnota wyrosła w duchowości i niepowtarzalnej osobowości ojca Jana. My z Wojtkiem jesteśmy innymi ludźmi, mamy też swoje pomysły, zdolności, ale mamy też coś wspólnego z ojcem Janem. Wszyscy trzej jesteśmy dominikanami, czyli przeznaczeni do głoszenia Słowa. Jeżeli Lednica jest największą katedrą, to dla nas jest ona naszą nową amboną. Zaczynamy nowy etap, przede wszystkim we własnym życiu. . Postrzegam to jako nowe wyzwanie i przygodę.

Dziś ojciec Jan Góra to już cała wielka legenda: relacja ze świętym papieżem Janem Pawłem II, pomysł na spotkania nad Jeziorem Lednickim, chrzcielne źródła Polski, Jamna, Hermanice, wielki duszpasterz działający przez całe dekady dla setek tysięcy ludzi w Kościele. Kim dla was osobiście jest Jan Góra i jego legenda?

Maciej Soszyński OP: – Dla mnie jest ojcem założycielem, charyzmatykiem, bezgranicznie oddanym dziełu swojego życia, rasowym duszpasterzem z mnóstwem zalet i paroma wadami. A tak na co dzień moim starszym współbratem, z którym przeżyłem ostatnie 10 lat przez ścianę. Żył obok mnie – nasze cele ze sobą sąsiadowały. Nigdy się nie skarżył na moje sąsiedztwo, a nawet je sobie chwalił.

Wojciech Prus OP: – Przeżyłem pewnego rodzaju objawienie, o którym mówiłem w kazaniu po śmierci ojca Jana. Zapamiętałem go już w czasie szkoły średniej jako miłośnika słowa, zawsze coś czytał, był zafascynowany literaturą, poezją. Kiedyś jechaliśmy do Gdańska czytał w pociągu „Chłopów” Reymonta i zachwycał się jak autor zmysłowo pokazuje świat polskiej wsi.

Gdy ojciec Góra zmarł, wróciłem do „Chłopów” i tych czterech pół roku, w które jest wpisana scena śmierci Macieja Boryny. Nieprzytomny i umierający bohater ni stąd ni zowąd dostaje wielkiej energii i w księżycową noc wychodzi na pole siał zboże. Umiera na polu siejąc.

Jan Góra siał ziarno słowa. Był prawdziwym Siewcą Lednicy – ta nazwa jest nie przez przypadek. Przy całej złożoności każdego z nas kaznodziejów trzeba powiedzieć, że często słowo, które głosimy nas przerasta, przekracza. Nie mierzymy piękną słowa miarą naszej słabości, tylko siejemy słowo. Taki był Jan Góra. Jeżeli zasiał i ziarno słowa jest prawdziwe, a jestem przekonany, że jest dobre, to będzie plon i będziemy zbierać. Zrobimy plony. (Śmiech). Wypieczemy chleby i będziemy rozdawać.

Co jest dla was najważniejsze w duszpasterstwie młodzieży?

Wojciech Prus OP: – Słuchanie ludzi.

Maciej Soszyński OP: – Jedność płynąca z akceptacji różnych wrażliwości

Rozmawiał O. Stanisław Nowak OP

Za: www.dominikanie.pl

Wiadomości zagraniczne

200-LECIE OBLATÓW. LIST GENERAŁA

Do szczególnej modlitwy w intencji powołań z okazji dwustulecia istnienia Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów zachęcił superior generalny o. Louis Lougen OMI w liście do rodziny oblackiej.

Trzeci rok oblackiego triennium zaprasza nas do ponownego zbadania wierności charyzmatowi Eugeniusza de Mazenoda, a ostatecznie naszej wierności misji Jezusa.

Wszystkie jurysdykcje Zgromadzenia są zaproszone do ponownego rozpatrzenia swej praktyki misjonarskiej w świetle tego listu i Naszych Konstytucji i Reguł. Ostatnie dokumenty papieża Franciszka – *Evangelii Gaudium* i *Laudato Si* – dają nam mocny impuls, aby odnowić naszą misjonarską gorliwość. Te dokumenty potwierdzają oblacki charyzmat,

oświecają nasze rozeznanie w dziedzinie misji i wzbudzają wśród nas nowy zapał misyjny.



Kilka oblackich jurysdykcji już rozpoczęło odważny proces rozeznania o misji i podjęło istotne decyzje, aby podkreślić dynamizm życia oblackiego i wierność charyzmatowi. Chciałbym im wesprzeć i pobłogosławić w ich poszukiwaniu nowych kierunków. Każda jurysdykcja, jako wspólnota misjonarzy, uczestniczy w misji Trójcy Świętej i rozeznac, jak w obecnej sytuacji i w świetle naszego charyzmatu być świadkiem. Modlimy się, abyśmy byli w stanie przyjąć namaszczenie Ducha Świętego, aby nasze serca były wolne, byśmy potrafili porzucić posługę, gdzie dokonujemy wielkich rzeczy, aby lepiej odpowiedzieć na palące potrzeby i wezwania współczesnej ewangelizacji. Louis Lougen OMI

Za: www.oblaci.pl

120 LAT KAPUCYNÓW W BRAZYLII

Brazylijscy kapucyni rozpoczęli 17 bm. obchody 120-lecia przybycia do stanu Rio Grande do Sul. 18 stycznia 1896 r. pierwsza ich grupa dotarła z Francji do Brazylii, aby włączyć się w posługę misyjną w tamtym regionie Ameryki Łacińskiej. W 1942 r. misja kapucynów w Rio Grande do Sul została podniesiona do rangi prowincji. Prowincja ta uważana jest za pierwszą nie tylko w tym brazylijskim stanie, ale także w na półkuli południowej i w Ameryce Łacińskiej.

Aktualnie liczy ona 246 członków, z tego 180 w stanach Rio Grande do Sul i Santa Catarina, 45 w kustodii zachodniej Brazylii (stany Mato Grosso i Rondônia) i 21 w delegaturze w Haiti.

W Brazylii kapucyni posiadają obecnie 10 prowincji i 2 kustodie, do których należy łącznie 1.100 zakonników. W Ameryce Łacińskiej i na Karaibach jest 30 prowincji, 5 kustodii i 2 delegatury tego zakonu. Ojcowie kapucyni zaangażowani są szczególnie w duszpasterstwo parafialnym, prowadzeniu misji ludowych, wydawnictwach, środkach przekazu, formacji kapłanów i liderów wspólnot kościelnych,

szpitalnictwie i edukacji. We wszystkich klasztorach i parafiach kapucyńskich zainaugurowano uroczyste obchody ich owocnej posługi w stanie Rio Grande do Sul. Przez cały rok świętowaniu towarzyszyć będzie temat „120 lat: wdzięczność, pasja i nadzieja”. Główny cel świętowania kapucynów to zachowanie pamięci historycznej wśród zakonników, jak też we wspólnotach, w których prowadzą oni posługę.

Aktualnie kapucyni w Rio Grande do Sul prowadzą duszpasterstwo parafialne, misje ludowe, realizują ponad 20 różnych projektów społecznych, jak też pracują w szpitalnictwie i edukacji. Entuzjazm misyjny skierował wielu kapucynów z tego brazylijskiego stanu do posługi ewangelizacyjnej w Portugalii, w kilku krajach Afryki, Ameryki Łacińskiej, jak też w wielu innych regionach samej Brazylii.

Za: [Radio watykańskie](#)

BLISKI FINAŁ PROCESU BEATYFIKACYJNEGO S. ŁUCJI

Diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego siostry Łucji dos Santos – ostatniej z trójki dzieci, którym objawiła się Maryja Panna w Fatimie w 1917 r. – powinien zakończyć się w tym roku.

Jak poinformowała Siostra Angela Coelho, postulatorka procesu beatyfikacyjnego portugalskiej karmelitanki, zmarłej w 2005 r. w wieku 98 lat, do końca bieżącego roku cała dokumentacja dotycząca tej sprawy zostanie przekazana do Stolicy Apostolskiej. „Prace w diecezji Leiria-Fatima postępują bardzo szybko, choć nie należą

one do najłatwiejszych z uwagi na bardzo duży materiał na temat kandydatki na ołtarze.



Musimy dokładnie zbadać ponad 70 tys. listów, jakie otrzymała i napisała siostra Łucja w czasie swojego życia. Jest to bardzo bogaty zbiór zawierający korespondencję

zarówno z wiernymi z całego świata, jak i z papieżami, kardynałami i ambasadorami” – oświadczyła siostra Angela z sanktuarium w Fatimie.

Za mało prawdopodobne uznała ogłoszenie siostry Łucji błogosławioną do 2017 r., kiedy to obchodzona będzie setna rocznica objawień maryjnych w narodowym sanktuarium portugalskim. „Jest to bardzo skomplikowany proces dotyczący osoby, która zmarła w bardzo podeszłym wieku. Trzeba zbadać wiele etapów jej życia. Siostra przeżyła przecież dwie wojny światowe i hiszpańską wojnę domową. Doczekała się też upadku ZSRR, co było dla niej wydarzeniem bardzo istotnym” – przypomniała zakonnica. Za: [www.deon.pl](#)

PRYMICJE DWÓCH KAPUCYNÓW ZE ZJEDNOCZONYCH EMIRATÓW ARABSKICH

Wśród licznych rodzin chrześcijańskich emigrantów zarobkowych w Zjednoczonych Emiratach Arabskich (ZEA) pojawiły się pierwsze powołania do stanu duchownego.

W tych dniach wikariusz apostolski Arabii Południowej bp Paul Hinder OFMCap. udzielił pierwszych święceń dwóm nowym księżom, poinformowała agencja katolicka AsiaNews. Neoprezbiterzy Darrick Paul de Souza i Arun Raj Michael pochodzą z rodzin imigrantów z Indii. Obaj są członkami zakonu kapucynów, który prowadzi aktywną działalność duszpasterską nad Zatoką Perską.

W Mszy św., podczas której otrzymali święcenia kapłańskie, uczestniczyło ponad cztery tysiące wiernych, powiedział bp Hinder nie ukrywając radości z tego „niezwykłego wydarzenia”. Hierarcha poinformował, że obaj nowi księża urodzili się w Indiach, ale już jako małe dzieci przyjechali z rodzicami do ZEA. Za granicą urodziło się ponad 70 proc. ludności Emiratów. Ludzie ci przybyli nad Zatokę Perską „w poszukiwaniu lepszej przyszłości dla rodzin i swoich dzieci”, stwierdził wikariusz apostolski Arabii Południowej. Kościół katolicki stał się „duchową ojczyzną” dla przybyszów z południowej Azji.

W rozmowie z AsiaNews pochodzący ze Szwajcarii bp Hinder opowiedział, że obaj młodzi Hindusi poprosili, by pomógł im rozwijać ich powołanie. Ze względu na rygorystyczne przepisy Emiratów biskup nie mógł im zagwarantować, że wikariat będzie towarzyszył ich drodze duchowej. Dlatego wyjechali do Indii i tam wstąpili do zakonu kapucynów, by tam kontynuować swoją naukę i drogę

duchową. Bp Hinder prowadził rozmowy z władzami świeckimi i kościelnymi, aby święcenia kapłańskie mogły się odbyć w Abu Zabi, „adopcyjnej ojczyźnie” młodych kapłanów. „Obaj młodzi kapucyni byli niezmiernie szczęśliwi, że święcenia kapłańskie mogli otrzymać w mieście, w którym spędzili dzieciństwo i młodość, i w którym dojrzewało ich powołanie”, stwierdził bp Hinder.

24 stycznia, obaj sprawowali swoje Msze prymicyjne w Indiach – w rodzinnych miejscowościach swoich rodziców. Mam wielką nadzieję, że wkrótce powrócą do Emiratów, powiedział bp Hinder. Jednocześnie wyjaśnił, że generalnie w Zjednoczonych Emiratach Arabskich kładzie się nacisk na to, aby chrześcijanie świadczyli swoją wiarę w miejscu pracy, wśród sąsiadów, w życiu codziennym. Najważniejsze, aby zaświadczać o swojej wierze osobistą postawą, uważa bp Hinder.

Przy tej okazji wiedeńska fundacja „Pro Oriente” podkreśla, że w ostatnich latach władze emiratów nad Zatoką Perską okazują coraz większe zainteresowanie świadectwem silnej obecności wspólnoty chrześcijańskiej w tym regionie w dwóch okresach: od późnej starożytności do IX-X wieku, kiedy to na południowym brzegu Zatoki Perskiej istniało wiele eparchii i klasztorów Kościoła syryjsko-prawosławnego oraz kościołów asyryjskich, i drugiego – na przełomie XVI/XVII wieku, kiedy to nad Zatoką istniały liczne klasztory i kościoły.

Szacuje się, że 77 proc. spośród 8,3 mln mieszkańców ZEA stanowią wyznawcy islamu, 13 proc. – chrześcijanie, w tym ok. 10 proc. to katolicy, a reszta – to prawosławni i protestanci różnych odłamów. Innymi liczącymi się mniejszościami religijnymi są wyznawcy hinduizmu (6,6 proc.) i buddyści (ok. 2 proc.).

Chrześcijanie w tym regionie to niemal wyłącznie imigranci zarobkowi: co najmniej 700 tys. Filipińczyków i do 300 tys. katolików z Indii. Cieszą się wolnością religijną, choć ograniczoną do wolności

kultu w obrębie murów kościoła. Bp Hinder podkreślił, że żyjący tam katolicy wyróżniają się dynamizmem i radością, co

zdecydowanie odróżnia ich od chrześcijan w Europie.

Za: [Radio watykańskie](#)

ISIS ZNOWU ZBURZYŁO ANTYCZNY KLASZTOR

Jeden z najstarszych klasztorów w Iraku, Deir Mar Elia na południe od Mosulu, został prawdopodobnie zrównany z ziemią przez terrorystyczne ugrupowanie Państwo Islamskie. Zaniepokojenie tą informacją wyraził na Twitterze wicedyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej, Greg Burke. Według jednej z agencji na zdjęciach satelitarnych widać, że pochodzący z

późnych lat VI wieku zespół klasztorny całkowicie przestał istnieć.

Nuncjatura apostolska w Bagdadzie oświadczyła, że nie posiada żadnych informacji w tej sprawie. „Nie mamy informacji z pierwszej ręki” – powiedział radca nuncjatury, ks. Luigi Cona pytany przez niemiecką agencję katolicką KNA.

Deir Mar Elia (klasztor św. Eliasza) nie był zamieszkały przez mnichów już od 1743 roku, gdy został zdobyty przez perskiego władcę Nadir Szacha. Jak podkreślił ks. Cona miejsce to było zawsze ważnym celem pielgrzymek chrześcijan chaldej-

skich. Założyciel klasztoru, asyryjski mnich Elias, czczony jest jako święty.

W samym Mosulu, od czasu agresji terrorystycznego Państwa Islamskiego latem 2014 roku, pozostało już niewiele chrześcijan, którzy mogliby informować o tym, co się dzieje – zauważył watykański dyplomata. Podkreślił, że w mieście pozostali głównie ludzie starzy i niepełnosprawni, niezdolni do ucieczki. Nie tak dawno, bo w 2008 roku, archeolodzy iraccy przeprowadzili badania w klasztorze św. Eliasza z zamiarem przeprowadzenia prac konserwatorskich i zabezpieczenia ruin. Za: [www.deon.pl](#)

W RZYMIE SPOTKALI SIĘ WYCHOWAWCY BONIFRATRÓW Z CAŁEGO ŚWIATA

„Przeżywać i promować życie szpitalnicze” to hasło odbywającego się w Rzymie dniach 18-22 stycznia spotkania braci odpowiedzialnych za duszpasterstwo powołań i formację w naszym Zakonie. W spotkaniu uczestniczyli ponad 70 osób z całego świata.

W nawiązaniu do kończącego się właśnie „Roku Powołań do Szpitalnictwa” Brat Generał Jesus Etayo powiedział do zgromadzonych, iż każdy „rok” musi być przez nas przeżywany jako rok powołań oraz, iż sprawa powołań „powinna być wspierana przez każdą wspólnotę i każdego brata nawet jeśli oznaczałoby to konieczność zmiany naszych przyzwyczajęń, rytmu dnia”.

Brat Jesus Etayo podkreślił także, że pomimo spadku liczby kandydatów do Zakonu nie powinniśmy rezygnować z wymagań wobec kandydatów. Wymagania te powinniśmy jednak spełniać w pierwszej kolejności my sami angażując się całym sercem w projek-

ty jakie proponujemy innym. Inaczej nie mamy żadnych szans by kogokolwiek przekonać do sposobu naszego życia.



Pierwszy dzień spotkania poświęcony jest przedstawieniu zagadnienia powołań w poszczególnych prowincjach. 20 stycznia – w liturgiczne wspomnienie Nawrócenia św. Jana Bożego nastąpi oficjalne podsumowanie i zamknięcie Roku Powołań do Szpitalnictwa. /br./ Za: [www.bonifratrzy.pl](#)

Zapowiedzi wydarzeń

W RZYMIE SPOTKANIA KOŃCĄCE ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO

W dniach od 28 stycznia do 2 lutego b.r. w Rzymie odbędzie się Światowe Spotkanie zamykające Rok Życia Konsekrowanego. Na Spotkanie organizowane przez Kongregację Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego zostali zaproszeni przedstawiciele poszczególnych grup: instytutów apostolskich, instytutów monastycznych, klauzurowych, dziewic konsekrowanych, stowarzyszeń życia apostolskiego, instytutów świeckich

oraz nowych instytutów i przedstawicieli nowych form życia konsekrowanego. Ma ono przebiegać w duchu jedności, pod hasłem „Życie konsekrowane w komunii – wspólny fundament wielości form”.



Spotkanie rozpocznie się 28 stycznia wspólnym czuwaniem modlitewnym w Bazylice św. Piotra zatytułowanym „Pro-

roctwo, świętość i męczeństwo w świecie złaicyzowanym”. Przez kolejne dni będą miały miejsce spotkania i konferencje w poszczególnych grupach tematycznych.

Szczególny program zaplanowano na 1 lutego: po wspólnej lectio divina prowadzonej przez o. Innocenzo Gargano OSBCam, odbędzie się panel dyskusyjny na temat „Konsekrowani dzisiaj w Kościele i w świecie, prowokowani przez Ewangelię”, po czym nastąpi audyencja z Papieżem Franciszkiem. Wieczór tego dnia wypełni oratorium „Po śladach Piękną. Konsekrowani Kościołowi i światu” przygotowane

przez znanego kompozytora ks. Marco Frisinę. Dnia 2 lutego, w Światowy Dzień Życia Konsekrowanego, Papież Franciszek będzie celebrował uroczystą Mszę św. zamykając Rok Życia Konsekrowanego. Szczegółowy program spotkania znajduje się na stronie: www.cmis-int.org

Przebieg światowego spotkania, podobnie jak wrześniowy Kongres Młodych Konsekrowanych będzie prawdopodobnie relacjonowany na stronie: www.congregazionevitaconsacrata.va.
Za: www.marianie.pl

DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO W ARCHIDIECEZJI POZNAŃSKIEJ

Światowy Dzień Życia Konsekrowanego, jak każdego roku w Archidiecezji Poznańskiej, jest poprzedzony Sympozjum. Będzie to już X Sympozjum, a jego temat brzmi: „Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia – Nowe życie w Chrystusie”. W związku z zakończeniem Roku Życia Konsekrowanego będziemy dziękować Bogu i uwielbiać Go za łaski Roku Życia Konsekrowanego, a także prosić będziemy o głębokie przeżycie Jubileuszu 1050. lecia Chrztu Polski i polecać Bożemu Miłosierdziu wszystkie sprawy naszej Ojczyzny.

Program X Sympozjum jest następujący:
Poznań, Kościół p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, Os. Bohaterów II Wojny Światowej 88

„Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia – Nowe życie w Chrystusie”

16:30 – Modlitwa do Ducha Świętego
– Powitanie – s. M. Józefa Krupa – Referentka Diecezjalna ds. Żeńskich Instytutów Życia Konsekrowanego (Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety)

16:35 – Adoracja Najświętszego Sakramentu
– Uwielbienie, dziękczynienie za Rok Życia Konsekrowanego
– „ Miłosierni jak Ojciec”
– muzyka, śpiew – Wspólnota Przymierza Miłosierdzia w Poznaniu
– okazja do spowiedzi św.
18:00 Przerwa (kawa)
18:45 – I NIESZPORY z Ofiarowania Pańskiego – przewodniczy Ks. Biskup Zdzisław Fortuniak
– słowo – Ks. Robert Klemens CO
– asysta i śpiew – Klerycy Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z Obry
– Akt Zawierzenia Miłosierdziu Bożemu – wszyscy
Przewodniczy – ks. Biskup Zdzisław Fortuniak
Błogosławieństwo Pastorskie

Natomiast w Święto Ofiarowania Pańskiego, dnia 2 lutego, osoby konsekrowane zgromadzą się w Poznańskiej Bazylice Archikatedralnej, by pod przewodnictwem Arcypasterza Kościoła Poznańskiego, abp Stanisława Gądeckiego i Jego Biskupów Pomocniczych uczestniczyć we Mszy św. Archidiecezjalni referenci serdecznie zapraszają, wszystkie Osoby Konsekrowane posługujące w Archidiecezji Poznańskiej, na Sympozjum dnia 1 lutego na godz. 16.30, jak też do uczestnictwa we Mszy św. dnia 2 lutego br. na godz. 10.00.

/-/S. M. Józefa Krupa – referentka archidiecezji poznańskiej
/-/Ks. dr Zbigniew Starczewski CO – referent archidiecezji poznańskiej

KONFERENCJA PRASOWA PRZED DNIEM ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Komisja KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Konferencje Wyższych Przełożo-

nych Zgromadzeń Zakonnych oraz Biuro Prasowe KEP i KAlm zapraszają na konferencję prasową na zakończenie Roku Życia Konsekrowanego i przed Światowym Dniem Życia Konsekrowanego

Spotkanie odbędzie się 26 stycznia (wtorek) o godz. 11.00 w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie (skwer Kard. Stefana Wyszyńskiego 6, sala 16)

Kończy się Rok Życia Konsekrowanego, zaczyna Jubileusz Miłosierdzia - to nie przypadek. Życie konsekrowane jest szczególnym darem miłosierdzia Bożego i w sposób szczególny Boże miłosierdzie przekazuje światu - m.in. o tym będą mówić uczestnicy konferencji prasowej przed przypadającym 2 lutego Dniem Życia Konsekrowanego. Będzie to jednocześnie podsumowanie kończącego się Roku Życia Konsekrowanego. Światowe spotkanie zamykające Rok Życia Konsekrowanego będzie miało miejsce od 28 stycznia do 2 lutego br. w Rzymie



KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI

W programie konferencji:
Bp Kazimierz Gurda - Z Roku Życia Konsekrowanego w Jubileusz Miłosierdzia
Ks. Michał Mejer, salezjanin - Inicjatywy Roku Życia Konsekrowanego
S. Katarzyna Banaszek, szarytka - Dzieła miłosierdzia zakonów żeńskich w Polsce
Br. Paweł Flis, albertyn - Dzieła miłosierdzia zakonów męskich w Polsce
S. Katarzyna Spiżewska, szarytka – Tożsamość życia konsekrowanego
Wywiady indywidualne i poczęstunek

Spotkanie poprowadzi o. Jan Maria Szevek, franciszkanin.

Odeszli do Pana

ŚP. S. IZABELA STEFANIA KANIA (1916-2016)

Była przełożona generalna Sióstr Najśw. Duszy Chrystusa Pana

21 stycznia 2016 r., w setnym roku swojego życia odeszła do Pana ś.p. S. Izabela Stefania Kania ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Duszy Chrystusa Pana. Wieloletnia, druga po Założycielce Matce Pauli Tajber, przełożona generalna Zgromadzenia.

Urodziła się w Zagorzycach 27 grudnia 1916 roku. Gdy była młodą dziewczyną, jej rodziną miejscowość odwiedziła Służebnica Boża M. Paula Tajber, która, widząc Stefanię, usłyszała w sercu prorocze słowa: Ona cię kiedyś zastąpi. Proroctwo to sprawdziło się w roku 1961, gdy Stefania (w zakonie s. Izabela) została mianowana następczynią Założycielki na urządzie przełożonej generalnej. Pełniła tę funkcję przez 18 lat, łącząc w sobie stanowczość ojca i czułość matki.

Jako przełożona umiała każdego wysłuchać, a także wiele wybaczać. Jej siłą i źródłem pokoju wewnętrznego było zawierzenie we wszystkim Ojcu Niebieskiemu, którego bardzo miłowała. Umiała zachować spokój we wszystkich przeciwnościach, których w początkach Zgromadzenia nie brakowało.

Gdy obecna przełożona generalna po wyborze poprosiła ją o błogosławieństwo na tę posługę powiedziała jej: nigdy nicze-

go się nie bałam, zawsze ufałam Ojcu Niebieskiemu i On mnie we wszystkim prowadził. Niech matka postępuje tak samo.



Streszczeniem jej życia są słowa zapisane przez nią pod koniec życia jako postanowienie wielkopostne: Będę się starała codziennie czytać Konstytucje z wielką

uwagą i miłością, bowiem w nich są zawarte żądania Pana Jezusa dla czci Jego Najśw. Duszy oraz normy postępowania w każdej sytuacji życiowej. Pragnę przez to głębiej wniknąć w charyzmat Zgromadzenia, by jeszcze bardziej ukochać go oraz odnowić w sobie ducha zakonnego i karność zakonną. A z pomocą łaski Bożej wynagradzając Bogu wiernością, miłością i dziękczynieniem w duchu naszego Zgromadzenia, pragnę uprosić u Boga Ojca wiele powołań do naszej wspólnoty zakonnej, żeby tenże kult jak najrychlej zajaśniał w całym Kościele świętym dla chwały Bożej i odrodzenia ludzkości. A żeby pokój Boży obiecany naszej Matce Założycielce przez Pana Jezusa zapanował w całym świecie między narodami i w duszach ludzkich. W dzisiejszej rzeczywistości jest on już przez wszystkich bardzo upragniony.

Była niezłomną czcicielką Duszy Chrystusowej i całe życie troszczyła się o to, by kult Duszy Jezusa szerzył się dla odrodzenia ludzkich dusz. Dziś, jak wierzymy, podejmuje tę misję, orędując u Ojca Niebieskiego.. *Siostry Najśw. Duszy Chrystusa Pana*

ŚP. MIRIAM ALICJA KRYSZYNA PAWŁOWSKA (1957-2016) ŚINSJ

Wieloletnia misjonarka w Boliwii

Dnia 19 stycznia 2016 r. w 58. roku życia, w 39. roku życia zakonnego zasnęła w Panu nasza Droga Siostra S. Miriam Alicja Krystyna Pawłowska, ur. 16 maja 1958 r. w Sanoku.

Siostra Miriam do Zgromadzenia ŚINSJ wstąpiła 2 października 1977 r. Pierwszą profesję złożyła 6 sierpnia 1980 r., a wieczystą 25 lipca 1985 r. Srebrny jubileusz życia zakonnego obchodziła 29 czerwca 2005 r. w Krakowie.

S. Miriam wyjechała na misje do Boliwii 31 lipca 1985 r., pracowała w sierocińcu w Montero, była wieloletnią nauczycielką w szkole i katechetką przy parafii, pełniła funkcję mistrzyni postulatu (1988-1996) i mistrzyni nowicjatu (1996-2005).



Od 2 lutego 2005 roku pracowała w Nuncjaturze Apostolskiej w La Paz, pełniąc obowiązek przełożonej.

Została wezwana do domu Ojca w uroczystość św. Józefa Sebastiana Pelczara, Założyciela naszego Zgromadzenia.

Msza św. pogrzebowa w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Montero i odprowadzenie ciała na cmentarz odbędą się 22 stycznia o godz. 1500 czasu miejscowego (o godz. 2000 czasu polskiego)

W modlitwie polecamy naszą Siostrę Miłosiernemu Sercu Jezusa. *s. Agnieszka Kijowska przełożona generalna*

ŚP. BR. KAZIMIERZ GRABARZ (1951-2016) OFM

Dnia 24 stycznia 2016 r. w Leżajsku odszedł do Pana po zasłużoną nagrodę brat Kazimierz Grabarz. Urodził się On 25 listopada 1951 r. w Starym Wiśniczu w województwie małopolskim w diecezji tarnowskiej.

Do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił 1 września 1973 r. Po złożeniu pierwszej profesji zakonnej 12 września 1974 r. został skierowany do pracy w przyklasztornym ogrodzie w Łodzi, gdzie miał także zadanie dokształcania się w sztuce prowadzenia ogrodu. 17 czerwca 1978 r. już jako ceniony ogrodnik został przeniesiony do pracy w ogrodzie leżajskim.



W Leżajsku Brat Kazimierz złożył profesję wieczystą 4 października 1978 r. i pracował z wielkim oddaniem w ogrodzie dopóki stan zdrowia mu na to pozwalał. W ostatnich latach zmagał się z ciężką chorobą. Odszedł do Pana przeżywszy 65 lat, z czego 42 w służbie Bogu i bliźnim pracując z oddaniem w ogrodach klasztornych. Niech Pan przyjmie Go do Rajskich Ogrodów. Odprowadzimy Go na zasłużony odpoczynek w środę 27 stycznia. O godzinie 10.00 w bazylice leżajskiej odmówimy za niego różaniec a o godzinie 10.30 będzie sprawowana Msza św. pogrzebowa.

Za: www.bernardyni.com

ŚP. O. WOJCIECH KOWALCZYK (1976-2016) CP

W sobotę 23 stycznia 2016 r. w Szpitalu Ojców Bonifratrów zmarł opatrzony świętymi sakramentami w 40. roku życia, 9. roku życia zakonnego i 5. roku kapłaństwa ŚP. o. Wojciech Kowalczyk CP pasjonista.

Msza Św. pogrzebowa planowana jest w czwartek 28 stycznia br. o godz. 11,00 w kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej (Łódź, al. Pasjonistów 23). Po Mszy Św. nastąpi przewiezienie ciała i złożenie do grobowca pasjonistów na cmentarzu pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Szczecińskiej. Wspólnota Pasjonistów i Rodzina.

Ojciec Wojciech od kilkunastu miesięcy mężnie niósł krzyż swego cierpienia, zmagając się z chorobą nowotworową i przeplatając pobyty w szpitalu z okresami posługiwania – na miarę swoich sił i możliwości – w klasztorze i parafii. Jego postawa w tej chwili próby przypominała słowa św. Pawła od Krzyża, założyciela zgromadzenia pasjonistów: „Jeśli przychodzi choroba, jest to wielki dar cierpienia.

Wtedy to naprawdę człowiek może zobaczyć, czy jest cierpliwy, pokorny i bezinteresowny.” Mogliśmy być świadkami takich właśnie owoców cierpienia o. Wojciecha.



Przy czym swoją chorobę ten młody kapłan postrzegał nie jako dopust Boży, ale kolejny etap drogi duchowej i nową formę

posługiwania swojej wspólnotie zakonnej i Ludowi Bożemu – zgodnie ze wskazówkami św. Pawła od Krzyża: „Nie ma innej drogi naszego wzrostu w kontaktach z Bogiem niż wypełnienie zadań, jakich Bóg od nas wymaga, zwłaszcza w chwilach fizycznego i psychicznego cierpienia, w których On jest wzmocnieniem nas samych.”

Rzeczywiście, w Chrystusie oraz Jego Męce szukał i znajdował o. Wojciech u mocnienia na swojej krzyżowej drodze. Trwał wiernie przy swoim Mistrzu, jak zalecał św. Paweł od Krzyża: „Całe życie Jezusa było Krzyżem. Całe życie tego, kto służy Bogu, winno być więc takie, by zostać na Krzyżu z Jezusem.” W chwili szczególnego doświadczenia tego krzyża o. Wojciech Kowalczyk zawsze powtarzał, że pragnie jedynie tego, by w całym tym doświadczeniu dokonywała się wola Zbawiciela. Temu postanowieniu był wierny do końca. Za: www.pasio.info.pl

ŚP. KS. ANTONI ŁOŚ (1944-2016) MIC

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w środę dnia 20 stycznia 2016 roku w Domu Zakonnym w Licheniu zmarł w wieku 72 lat życia, 53 lat powołania zakonnego i 46 lat kapłaństwa śp. ks. Antoni Łoś MIC. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w piątek 22 stycznia 2016 r. w kościele parafialnym pw. św. Doroty w Licheniu.

Ks. Antoni Łoś, syn Mariana i Marii z d. Apiecionek urodził się 7 marca 1944 r. na Wileńszczyźnie we wsi Rusaki w parafii Udział, pow. Głębokie. Rodzice prowadzili

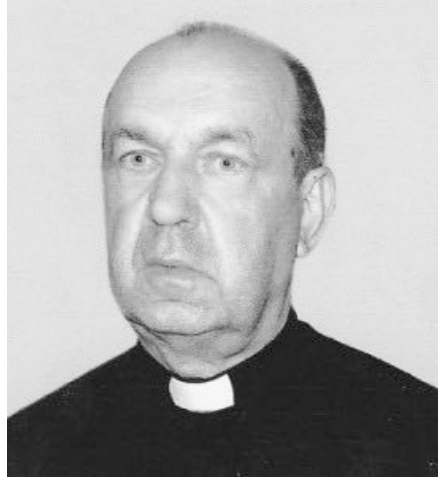
własne gospodarstwo. Szkołę podstawową ukończył w 1957 r. W 1958 r. razem z rodzicami i rodzeństwem przybył do Polski. Rodzina zamieszkała w Górze Kalwarii. Tam w 1962 r. uzyskał świadectwo dojrzałości.

Do Zgromadzenia został przyjęty w lipcu 1962 r. Pierwszą profesję złożył 15 sierpnia 1963 r., po czym został skierowany na studia do WSD we Włocławku. Po ukończeniu II roku filozofii został przeniesiony na studia teologii do Lublina, które ukończył w 1969 r., uzyskując stopień mag-

istra teologii. Profesję wieczystą złożył w Skórcu 15 sierpnia 1969 r. Przeniesiony do domu zakonnego w Stoczku, został katechetą. W 1970 r. otrzymał w Olsztynie święcenia subdiakonatu i diakonatu. W dniu 5 września 1970 r. święceń kapłańskich udzielił mu w kościele parafialnym w Górze Kalwarii ks. bp Bronisław Dąbrowski FDP Sekretarz Episkopatu Polski. Tegoż roku został przeniesiony do pracy katechetyczno-duszpasterskiej do Lichenia, następnie do Skórcza (1971 r.), zaś w roku 1974 do Grudziądza. Rada Prowincji

zaakceptowała jego prośbę na wyjazd do londyńskiego domu obrządku wschodniego na stałe. Przybył tam w grudniu 1975 r., gdzie powierzono mu obowiązki ekonomy i radnego domu.

W 1978 r. poprosił o przeniesienie z domu białoruskiego do Prowincji Angielskiej, z zamiarem podjęcia pracy wśród tamtejszej Polonii. Tam również w latach 1981-93 był magistrem nowicjatu. W połowie roku 1993 r. otrzymał pozwolenie przełożonych i dołączył do współbraci z Prowincji Polskiej pracujących na Białorusi, gdzie został proboszczem oraz II radnym domu zakonnego w Drui z rezydencją w Rosicy.



W roku 2000 został przeniesiony do rezydencji w Żodzino w charakterze rektora rezydencji, współpracownika w duszpasterstwie i II radnego domu w Borysowie, a nadto proboszcza parafii Krupkach. Następnie w roku 2005 ponownie został przeniesiony do domu zakonnego w Drui, w charakterze wikariusza parafii i II radnego tego domu. Po zamknięciu domu zakonnego w Drui (2012 r.) został przeniesiony do domu zakonnego w Licheniu w charakterze współpracownika w Sanktuarium MB Licheńskiej. Zmarł dnia 20 stycznia 2016 roku. Requiescat in pace!

Ks. Antoni Skwierczyński MIC
Sekretarz Prowincji

ŚP. KS. RYSZARD PASZEK (1946-2016) SDS

Niemal przez cztery dekady dokładał wszelkich starań, aby młode pokolenia salwatorianów rozkochać w filozofii. Jego ważnym i skutecznym narzędziem dydaktycznym było poczucie humoru. W dniu 19 stycznia 2016 roku, w domu zakonnym w Koczurkach, zmarł salwatorianin ks. Ryszard Paszek.

W latach 1979-2016 był on wykładowcą dyscyplin filozoficznych w WSD Salwatorianów w Bagnie.

Urodził się dnia 16 sierpnia 1946 roku w Mikołowie, w diecezji katowickiej. Ojciec był górnikiem, a mama zajmowała się gospodarstwem domowym. Mimo że mieszkał na terenie sąsiedniej parafii to regularnie uczestniczył we Mszach Świętych w mikołowskim kościele salwatorianów. W 1953 roku rozpoczął naukę w szkole podstawowej w Mikołowie i w tymże samym mieście kontynuował edukację w liceum ogólnokształcącym. W 1964 roku ukończył edukację egzaminem dojrzałości.

Już w X i XI klasie odczytał powołanie do życia zakonnego i kapłańskiego. Dlatego dnia 27 czerwca 1964 roku złożył podanie o przyjęcie do nowicjatu Prowincji Polskiej Towarzystwa Boskiego Zbawiciela. Do nowicjatu w Bagnie wstąpił, przyjmując imię zakonne Przemysław w dniu 4 sierpnia 1964 roku. Pierwszą profesję zakonną złożył w Bagnie 15 sierpnia 1965 roku. W tym samym roku rozpoczął studium filozofii w Wyższym Seminarium Duchownym w Bagnie. Po ukończeniu drugiego roku seminarium kontynuował studia z zakresu dyscyplin teologicznych w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy w Krakowie. W dniu 15 sierpnia 1970 roku złożył w Bagnie wieczystą profesję zakonną

na ręce prowincjała ks. Seweryna Kłaputa. Święcenia diakonatu przyjął w dniu 19 grudnia 1970 roku w Krakowie z rąk bpa Albina Małysiaka. Święcenia prezbiteratu otrzymał w dniu 19 czerwca 1971 roku w Krakowie z rąk bpa Albina Małysiaka.

Po święceniach kapłańskich został skierowany na swoją pierwszą placówkę duszpasterską do parafii p.w. św. Bartłomieja Apostoła i św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy. Pełnił tam obowiązki wikariusza oraz katechety. Po roku został przeniesiony do parafii p.w. św. Jadwigi w Dobroszycach gdzie powierzono mu obowiązki wikariusza. Pragnąc rozwijać swoje zainteresowanie naukowe, zwrócił się do władz zakonnych z prośbą o pozwolenie na rozpoczęcie studiów stacjonarnych z historii filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dnia 18 maja 1973 roku otrzymał pozytywną odpowiedź i zgodę Przełożonego Polskiej Prowincji na rozpoczęcie studiów. W latach 1973-1976 mieszkał i studiował w Lublinie.



Po ukończeniu studiów został przeniesiony do domu zakonnego w Międzywodziu. Podjął tam obowiązki wikariusza w parafii p.w. św. Piotra w Międzyzdrojach w latach 1976-1978. Po dwóch latach został skierowany do Nałęczowa, gdzie powierzono mu

urząd wicesuperiora miejscowej wspólnoty oraz obowiązki katechety w lokalnych szkołach. Dnia 21 maja 1979 roku ks. Ryszard Paszek zwrócił się do władz zakonnych z prośbą o zwolnienie go z obowiązków duszpasterskich, aby mógł poświęcić się pracy naukowej. Przełożeni przychylni się do jego prośby i, na mocy dekretu z dnia 2 czerwca 1979 roku, skierowali go do Wszemirowa. Powierzono mu tam obowiązki wykładowcy dyscyplin filozoficznych w WSD w Bagnie, przygotowanie doktoratu oraz pomocy duszpasterskiej w miejscowej parafii. W latach 1981-1982 ks. Ryszard pełnił obowiązki wikariusza w parafii p.w. NMP Królowej Świata w Mikuszowicach Śląskich. Następnie został przeniesiony do domu zakonnego we Wrocławiu, gdzie kontynuował pracę naukową i dydaktyczną w WSD w Bagnie. W tym okresie podejmował także posługę rekolekcyjisty w domach zgromadzeń męskich i żeńskich w Polsce oraz Niemczech. Na mocy dekretu z dnia 3 czerwca 1987 roku przełożeni powierzyli ks. Ryszardowi urząd superiora wspólnoty wrocławskiej. Urząd ten sprawował przez dwie kadencje, do roku 1993, kiedy to powierzono mu urząd ekonomy wspólnoty zakonnej we Wrocławiu. W 1993 roku, w ramach swoich obowiązków wykładowcy w Bagnie, rozpoczął wykłady z teologii i filozofii dla Braci Juniorantów. Z dniem 1 lipca 1999 roku ks. Ryszard został przeniesiony do domu zakonnego w Bagnie 31.

Kontynuował tam zajęcia dydaktyczne z filozofii w WSD oraz podjął obowiązki pomocy duszpasterskiej przy miejscowej parafii. W 2004 roku został przeniesiony do domu zakonnego w Trzebnicy. Podjął tam obowiązki kapelana Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego Sióstr Boromeuszek. W dniu

15 sierpnia 2015 roku obchodził jubileusz 50-lecia złożenia profesji zakonnej. Od 1 września 2015 roku przebywał w Koczurkach, gdzie pełnił obowiązki pomocy duszpasterskiej przy parafii p.w. Nawiedzenia NMP.

Ks. Ryszard Paszek odszedł do Pana w 69 roku życia, 45 roku kapłaństwa i 51 roku życia zakonnego. Jego pogrzeb odbędzie się dnia 22 stycznia 2016 roku o godzinie 12.00 w kościele p.w. NMP Matki Zbawiciela w Mikołowie. Zostanie

pochowany w grobowcu zakonnym na miejscowym cmentarzu.

Na podstawie opracowania ks. dra Ireneusza Kielbasy SDSZa: www.redemptor.pl